

Finisz berlińskiego festiwalu młodych

Do kraju powróciła delegacja młodzieży polskiej, która uczestniczyła w X Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie.

W drodze do swych krajów przejeżdżali przez Polskę zagraniczne grupy młodzieży. Serdecznie powitała młodzież Warszawy i Mazowsza powracającą z Festiwalu 7 bm. delegację radziecką. Przedstawiciele Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej wręczyli wiązanki kwiatów dla przyjaciół radzieckich — na ręce przewodniczącego delegacji, sekretarza KC Komsomolu — Jewgienija Tiażelnikowa.

W nocy z 6 na 7 bm. przez Warszawę przejechała delegacja młodzieży Demokratycznej Republiki Wietnamu, Mongolskiej Republiki Ludowej, Kamboży i Laosu. (PAP)

Eksport polskich maszyn włókienniczych dla Egiptu

Zestaw maszyn wykańczalniczych, pralnic i kilkadziesiąt krosien — wyeksportujemy do Egiptu w wyniku zawartego ostatnio kontraktu przez CHZ „Varimex”. Maszyny te przeznaczone są dla trzech głównych ośrodków przemysłu włókienniczego, naszego partnera: jednych z największych w Afryce zakładów „Mehalla — Kubra”, oraz dla wytwórni tkanin „Orient — Linen”, w Aleksandrii i „Heluan” pod Kairem.

Kontrakt ten jest kolejnym etapem rozwoju eksportu naszych maszyn włókienniczych. W wyniku realizacji zawartych wcześniej umów, w Egipcie pracuje już ponad 2 tys. polskich krosien, ale po raz pierwszy dostarczymy temu krajowi pralnic, której producentem są zakłady „Matex” w Zdunskiej Woli. (PAP)

W tym miesiącu w Poznaniu

Rozpoczęcie budowy obiektów dla Akademii Medycznej

W drugiej połowie bm. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 przystąpi do budowy pierwszego z kilku zaprojektowanych obiektów dla Akademii Medycznej. Na ten cel przeznaczono w Poznaniu ponad 11 hektarów w obrębie ulic: Świerczewskiego, Przybyszewskiego, Marcelesińskiej i Polnej.

Budowa rozpocznie się od 14-kondygnacyjnego domu studentckiego, który posiadać będzie również rozmaite kluby i świetlice. Po jej zakończeniu znacznej poprawie ulegną warunki mieszkaniowe studentów AM. Będzie to bowiem pierwszy nowoczesny „akademik” tej uczelni.

W przyszłym roku rozpocznie się tu budowę obiektu socjalnego, w którym znajdzie się m. in. stołówka, mogąca jednorazowo wydawać 1400 obiadów. Dodatkowo, poza pierwotnymi planami, stanie tu także (rozpoczęcie w 1974 r.) hala sportowa. Fundatorem jej będzie Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. W następnych etapach na wspomnianym terenie budowane będą obiekty dla Instytutu Stomatologii i Wydziału Farmacji, jeszcze później m. in. dla Wydziału Lekarskiego oraz biblioteka. Jako ostatnie powstana pomieszczenia dla rektoratu i administracji.

Projekt opracowuje (oprócz hali sportowej) zespół z „Mia-

Od 25 do 30 października Jesienne Targi Krajowe

Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, w tym roku XXXII Targi Krajowe — Jesień 73, odbędzie się w Poznaniu w dniach 25 — 30 października. W latach ubiegłych targi te organizowane były w okresie od 21 do 26 października. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 8 sierpnia 1973

Nr 186 (9158)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II. 1945

104,3 procent planu

Dobrze wypadł lipiec w wielkopolskim przemyśle

W lipcu, mimo znacznego nasilenia urlopów pracowniczych, wielkopolski przemysł nie obniżył lotu: dał o 11,3 procent większą produkcję, niż w lipcu roku ubiegłego. Jest to przede wszystkim zasługa pracujących w lipcowe upały i w uszczuplonym gronie załóg. Lecz trzeba także dostrzec i ocenić wysiłek wszystkich, którzy tę lipcową produkcję przygotowali i organizowali. Był to wysiłek rzetelny i okazuje się — owocny.

Przemysł jako całość wykonał lipcowy plan sprzedaży wyrobów własnej produkcji usług w 104,3 procentach. Ponadplanowa produkcja ma wartość 341,9 mln zł. Wartość ta mogła być jeszcze większa, gdyby wszystkie zakłady w pełni wykonały swe lipcowe zadania. Niestety, w 40 przedsiębiorstwach z różnych przyczyn

powstały zaległości sięgające 36 mln zł.

Gwoli ścisłości trzeba jednak podkreślić, że zarówno liczba zakładów, które nie zdołały wykonać swych planów, jak i w nich z tego tytułu niedobory — są mniejsze, niż były w czerwcu i mniejsze, niż przed rokiem. (W ubiegłym miesiącu w niezgodzie z planem było 69 zakładów, a niedobory sięgały 81,5 mln zł). Tak więc i w tej dziedzinie zarysowała się poprawa.

Niemniej, nie wszystkie załogi, którym zdarzyło się w lipcu nie wykonać zadań, mają na swe usprawiedliwienie przekonujące argumenty. W szczególności dotyczy to wieluśkiego „Elbudu”, gołyńskiej Huty Szkła i niektórych zakładów przemysłu drobnego. Zamiast

usprawiedliwień chcielibyśmy więc od tych zakładów otrzymać informację, do kiedy zamierzają one swoje zaległości odrobić?

Z innych spraw na uwagę za służył okazały spadek tempa wzrostu zatrudnienia w lipcu, co od razu znalazło swój wyraz we wskaźniku wydajności pracy. Jeśli jeszcze w czerwcu br. tempo wzrostu zatrudnienia w przemyśle wynosiło 3,7 pro-

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz i J. Szydłak w fabryce na Służewcu

7 bm. członkowie Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, w towarzystwie ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Alojzego Karkoszki, zwieździł uruchomioną przed kilkoma dniami wytwórnię domów systemu WZ-75 na Służewcu w Warszawie.

W czasie zwiedzania wytwórni, wyjaśnieniami udzielali naczelnego inżyniera Zjednoczenia Budownictwa „Warszawa” Włodzimierz Dereń oraz naczelnego inżyniera Warszawskiej Fabryki Domów Jan Kepiński.

Nowo uruchomiona wytwórnia produkować będzie komplety wielkowymiarowych elementów konstrukcyjnych według nowego systemu budownictwa. Została ona zrealizowana w ramach prowadzonego obecnie intensywnego rozwoju bazy produkcyjnej dla przemysłu mieszkaniowego. Jej wydajność roczna wyniesie 7 tys. izb, czyli około 2,1 tys. mieszkań; przyspieszony cykl budowy trwał 4 miesiące. (PAP)

Budowa Centralnego Domu Żołnierza

Żołnierze wnosili wiele obiektów dla stolicy. Teraz budują coś dla siebie — 12 pałacyka br. w Dniu Wojska Polskiego, oddany zostanie do użytku Centralny Dom Żołnierza.

Placówka której brak w stolicy garnizonie odczuwano od dawna, powstaje w adaptowanym do tego celu Pałacu Lubomirskich w Warszawie.

Przy budowie domu pracują grupy żołnierzy skierowanych do Warszawy z różnych jednostek inżynieryjnych — są to w większości przodownicy wykształcenia i pracy, bowiem udział w budowie CDŻ traktowany jest jako wyróżnienie. (PAP)

typu „F-111” zrzucił we wtorek bombę wielkiego kalibru na miejscowość Koh Tachor, gdzie stacjonuje ten garnizon. Z pierwszych doniesień wynika, że 8 osób zginęło, a około 30 odniosło rany.

K. Waldheim w Rumunii

Odbędzie się ceremonia nadania sekretarzowi generalnemu ONZ, K. Waldheimowi, tytułu doktora h.c. Uniwersytetu Bukareszteńskiego. Tytuł ten został mu nadany za szczególne zasługi w rozwoju współpracy między narodami i utrwaleniu pokoju na świecie.

Jednemu z placów w stolicy Rumunii nadano uroczyste nazwę — Plac Narodów Zjednoczonych.

Po masakrze w Atenach

Prokuratura złożyła akt oskarżenia o umyślne zabójstwo przeciwko dwóm terrorystom, aresztowanym po masakrze na lotnisku ateńskim w niedzielę po południu. Obaj zamachowcy odpowiadać będą przed ateńskim sądem.

Stosunki Singapur — Iran

Singapur i Iran postanowiły, na wstępie do rozmów dyplomatycznych i w najbliższym czasie wymienić ambasadorów.

Czołg kontra taksówka

Na jednej z szos Tracji (Grecja północna) zderzył się czołowo czołg

Powódz w Buriacji

Agencja TASS informuje, że



7 bm. w dniu uroczystości pogrzebowych członka Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Waltera Ulbrichta, w ambasadzie NRD w Warszawie została wyłożona księga kondolencyjna. Na zdjęciu: w ambasadzie NRD przed portretem Zmarłego. CAF — Rosiak — telefoto

Uroczystości pogrzebowe Waltera Ulbrichta

Niemiecka Republika Demokratyczna pożegnała we wtorek 7 bm. jednego z czołowych swoich przedstawicieli, wybitnego działacza niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, członka Biura Politycznego KC NSPD, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Waltera Ulbrichta. O godz. 15 w siedzibie Rady Państwa odbyła się oficjalna uroczystość żałobna.

Na gmachu Rady Państwa NRD flaga narodowa opuszczona do połowy masztu i przepasa kirem. Przed wejściem do budynku wartę honorową pełnią żołnierze Narodowej Armii Ludowej NRD. Płoną dwa wielkie żłobki. W hallu gmachu pod spowitym kirem portretem Waltera Ulbrichta trumna z jego zwłokami. Trumna opasana flagą o barwach narodowych. Obok poduszki z licznymi odznaczeniami nadanymi za zasługi dla NRD i międzynarodowego ruchu robotniczego. Przed trumną wieńce od żony Lotty Ulbricht oraz od KC NSPD, Rady Państwa, Rady Ministrów, Izby Ludowej i Krajowej Rady Frontu Narodowego NRD.

Przed trumną ze zwłokami zmarłego przechodzą przedstawiciele społeczeństwa NRD — reprezentanci wszystkich środowisk zawodowych i społeczno-politycznych. Warte honorową pełnią E. Honecker, W. Stoph, F. Ebert i H. Siedermann.

Wraz z ludnością wchodzi do hallu członkowie zagranicznych delegacji partii komunistycznych i robotniczych, oddając hołd zmarłemu i zaciągając wartę honorową przy trumnie. Pełnią ją wraz z członkami delegacji członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgornij, członek Prezydium KC KPZR, prezydent CSRS, generał armii Ludwik Svoboda i inni.

Do trumny zbliża się delegacja polska: członek Rady Państwa, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, Franciszek Szlachetko, wiceprezes Rady Ministrów PRL Jan Mitrega, pierwszy sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda oraz chargé d'affaires a. i. naszej Ambasady w Berlinie Kazimierz Szewczyk. Delegacja składa wieńiec z napisem na szarfach: „Walterowi Ulbrichtowi — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — oraz oddaje hołd zmarłemu. Przy jego trumnie członkowie naszej delegacji zaciągają wartę honorową.

Chwilę wcześniej delegacja polska z Franciszkiem Szlachetkiem uczestniczyła wraz z innymi delegacjami w akcie składania kondolencji w gmachu Izby Ludowej NRD. Przy jej głowie przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph, przewodniczący Izby Ludowej NRD, Gerald Goetting oraz członek prezydium parlamentu, tego kraju Karl-Heinz Schulmeister. Do wyłożonej księgi kondolencyjnej przewodniczący naszej delegacji wpisał słowa: „W imię

PAP RADIO-INFO-TEL EFONEM
RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP
INFO-TEL EFONEM-PAP
TEL EFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP
RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP

Dokończenie na str. 2

Impuls sprawiedliwej walce o pokój i bezpieczeństwo

„Triumf Festiwalu”, „Wielkie wydarzenie w historii ruchu młodzieżowego”, „Idee festiwalowe hasłem do pracy i walki”, „Do nowych spotkań przyjaciele” — pod takimi nagłówkami cała prasa radziecka przyniosła 7 bm. materiały i reportaże z zakończonego w Berlinie X Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Dzienniki podkreślają, że jubileuszowe spotkanie ponad 25.000 dziewcząt i chłopców ze 140 państw wszystkich kontynentów stało się wielką manifestacją antyimperialistycznej jedności młodych, wyrazem ich solidarności w walce o trwałą i niepodzielną pokój i postęp społeczny.

Wszystkie dzienniki na pierwszych stronach zamieściły tekst apelu do młodzieży świata o jedność w walce o pokój i współpracę między narodami.

X Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w stolicy NRD — pisze „Prawda” — wykaże, że młodzież demokratyczna jest aktywną siłą w walce o pokój i postęp społeczny. Festiwal stał się nowym ważnym etapem w historii międzynarodowego ruchu młodzieży demokratycznej. Komentator „Prawdy” podkreśla, że w czasie licznych konferencji, spotkań i dyskusji młodzież świata wyraziła solidarność z narodami Wietnamu, Laosu i Kambodży oraz poparcie dla walki narodów arabskich o ustanowienie trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Idee Festiwalu żyją w sercach postępowej młodzieży naszej planety, stają się dla niej natężeniem do walki przeciw imperializmowi o pokój i przyjaźń między narodami.

Wśród licznych materiałów, jakie opublikowała „Komsomolskaja Prawda” zwraca uwagę wypowiedź przewodniczącego delegacji młodzieży radzieckiej, pierwszego sekretarza KC Komsomolu Jewgienija Tiażelnikowa. — Jesteśmy przekonani — powiedział on m. in. — że Festiwal wywrze istotny wpływ na dalszy rozwój współpracy między narodami z młodzieżą wszystkich krajów, doda nowego impulsu sprawiedliwej walce młodych o antyimperialistyczną solidarność, pokój i przyjaźń.

Poczytny dziennik praski „Lidova Demokracie” pisze, że Festiwal Berliński był spontaniczną manifestacją młodej postępowej generacji świata na rzecz pokoju i demokracji, przyjaźni i aktywnej solidarności. Światowe festiwale — wskazuje dziennik — zawsze reagowały na wszystkie wydarzenia, które oznaczały zagrożenie pokoju, wolności na-

Zuchwała kradzież we Włoszech

W ostatnich dniach dokonano w miejscowości Trisulti położonej 150 km na południowy zachód od Rzymu zuchwałego napadu na kościół przy klasztorze Kartuzów. Bandyci zrabowali wiele kosztowności, w tym brylant wielkości gołębiego jaja. Łupem złoczyńców padły również rubiny, agaty i wiele innych mniejszych brylantów. Skradziono także wiele przedmiotów wykonanych ze złota oraz dużą ilość pieniędzy.

Wg danych policji, jest to już 54 napad na kościół we Włoszech w tym roku. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady i burze, tylko w dzielnicach południowo-wschodnich nadal słonecznie i bez opadów. Temperatura maksymalna od 20 na północnym zachodzie do 23 w centrum i 30 na południowym-wschodzie. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

Działanie konsekwentne choć nie bez trudności

Jednym z tematów ostatniego posiedzenia Prezydium Rządu był przebieg realizacji przedsięwzięć w zakresie poprawy warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy. Dodajmy, że pod tym właśnie kątem władze centralne dokonują systematycznych kontroli, które w ciągu ostatnich 18 miesięcy objęły wiele zakładów pracy w całym kraju. Co mówią wyniki tych kontroli? Dziennikarz PAP zaindugował w tej sprawie kierownictwo Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych. Opinia resortu jest w zasadzie pozytywna.

Poprawa warunków socjalno-bytowych załóg pracowników jest odczuwalna. Konsekwentnie realizowane są zakładowe plany działalności socjalno-bytowej, rosną wydatki budżetowe na ten cel i wydatki zakładowych funduszy socjalnych oraz funduszy związkowych, wzrasta liczba osób korzystających z usług i placówek socjalno-bytowych. Jednocześnie obserwuje się — w skali poszczególnych branż i zakładów — różnicowanie wydatków na tego rodzaju działalność. Wynika to m. in. z dotychczasowego systemu tworzenia funduszy socjalnych. Nowy system tworzenia i gospodarowania zakładowym funduszem socjalnym wprowadzono nową ustawą z czerwca br. gdzie oddziaływał na rzecz niwelowania dysproporcji w wielkości funduszy socjalnych w zakładach pracy, wpływ nie na poprawę sytuacji głównej w tych zakładach, które do tychczas nie miały tego funduszu, bądź posiadały go w stosunkowo niewielkiej wysokości.

Badania wykazały również i to, że struktura wydatków na działalność socjalno-bytową w zakładach zależy od składu demograficznego załogi. W zakładach o dużym udziale zatrudnionych kobiet — znaczna część funduszy socjalnych przeznaczana jest na żłobki, przedszkola, kolonie i obozy oraz inne formy opieki nad dziećmi pracowników. Natomiast w zakładach o dużym udziale mężczyzn wydatki głównie przeznaczane są na rekreację. Rozwój działalności so-

cialno-bytowej dotyczył przede wszystkim właśnie wypracowania pracowników i ich dzieci. Oczywiście, znaczna część potrzeb socjalnych załóg jest zaspokajana przez ogólnie dostępną sieć placówek prowadzonych przez rady narodowe i organizacje społeczne.

Szczególnie dynamicznie rozwijały się w ostatnich latach wczasy zakładowe. Zarysowują się jednak dysproporcje — zwłaszcza między wielkimi zakładami przemysłowymi, a średnimi i małymi, które nie posiadają względnie mają w stosunkowo skromnych rozmiarach. Niwelowanie tych dysproporcji nastąpi poprzez rozwój ogólnodostępnej bazy, a pracownicy małych i średnich zakładów będą mogli korzystać z niej w szerszym zakresie dzięki zakładowym funduszom socjalnym. Warto wspomnieć, że nowy system tworzenia i gospodarowania tymi funduszami będzie umożliwiał koncentrowanie ich części na szczeblu województwa bądź resortu lub rady narodowej — co pozwoli na tworzenie bazy socjalnej o charakterze międzyzakładowym lub terytorialnym.

Z programów działalności socjalno-bytowej zakładów wynika, że koncentrują one uwagę na budowie, rozbudowie i modernizacji zakładowych ośrodków wypoczynkowych i kulturalnych oraz stołówek i bufetów, a także poprawie wyposażenia ośrodków przemysłowej służby zdrowia w sprzęt specjalistyczny. Rozbudowuje się i modernizuje hotele pracowników, polepsza ich wyposażenie w meble, radioodbiorniki, telewizory i urządzenia kuchenne.

Zmieniają się funkcje hoteli pracowników. Przysięgają do budowy nowych — zakłady dają obecnie do zapewnienia pracownikom w hotelach mieszkań o charakterze przejściowym, w których będą mogli mieszkać również młode małżeństwa, oczekujące na przydział do budownictwa spółdzielczego. Powstają całe kompleksy urządzeń socjalnych, w któ-

S. Agnew przed sądem

Oddział Ministerstwa Sprawiedliwości USA w Baltimore wszczął oficjalne postępowanie sądowe przeciwko wiceprezydentowi USA, Spiro Agnew. Zakomunikował o tym dziennikarzom przedstawiciel wiceprezydenta.

W toku tych dochodzeń rozpatrzone zostaną oskarżenia, że Agnew uchylał się od płacenia podatków w okresie, kiedy był gubernatorem stanu Maryland w latach 1967—68.

W imieniu wiceprezydenta jego przedstawiciel oznajmił, że Spiro Agnew uważa się za niewinnego. Wyrzucił on przekonanie, że wysunięte przeciw niemu oskarżenia będą odrzucone.

Wg danych prasy amerykańskiej, w toku dochodzeń rozpatrzona będzie również sprawa udzielania korzystnych zamówień rządowych różnym prywatnym towarzystwom tego stanu — zarówno w latach 1967—68, jak i począwszy od stycznia 1969 r. kiedy Agnew zajął stanowisko wiceprezydenta. (PAP)

Przypadek cholery w Nadrenii — Westfalii

Ministerstwo Zdrowia Nadrenii-Północnej Westfalii zakomunikowało w poniedziałek, iż pewien tu rysta, który powrócił do Akwizgranu z Tunezji, okazał się chory „na łagodną odmianę cholery”. Jest to na razie jedyny wypadek tej choroby — jak twierdzi ministerstwo — nie ma obawy epidemii. (PAP)

Działacze partyjni ZSRR gościli w Polsce

Od 30 lipca do 8 sierpnia przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR — w ramach planu wymiany doświadczeń między naszymi partiami — grupa robocza Komitetu Centralnego KPZR pod przewodnictwem A. N. Czurkina, zastępcy członka KC KPZR, II sekretarza KC KP Gruzji.

W czasie pobytu w Polsce goście radzieccy przyjęli zostali przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babuchę. W spotkaniu, które przebiegało w szczerzej i serdecznej atmosferze, uczestniczył ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piotrowicz. (PAP)

Uroczystości pogrzebowe

Dokończenie ze str. 1

niu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, składamy wyrazy współczucia i żalu w związku ze zgonem Waltera Ulbrichta. Niemiecka Republika Demokratyczna i jej naród straciły w osobie W. Ulbrichta żarliwego budowniczego niemieckiego państwa socjalistycznego, bojownika o sprawę socjalizmu, postępu i pokoju. Łączymy się z wami w żalu po stracie wybitnego i zasłużonego działacza niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. W pamięci naszego narodu, W. Ulbricht pozostanie na zawsze jako rzecznik umacniania wspólnoty socjalistycznej oraz ścisłej współpracy między PRL i NRD.

Pod tekstem złożyli podpisy członkowie naszej delegacji.

W dniu uroczystości pogrzebowych członka Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Waltera Ulbrichta, społeczeństwo naszego kraju uczciło pamięć tego wybitnego działacza niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Na gmachach państwowych w całej Polsce zawisły flagi narodowe opuszczone na znak żałoby do połowy masztu.

W Ambasadzie NRD w Warszawie została wyłożona księga kondolencyjna. Ambasadorowi Guenterowi Sieberowi wyraził głębokiego żalu i współczucia złożyli w imieniu Kom-

tetu Centralnego PZPR: Jan Szydłak, Ryszard Frelek, Zdzisław Zandarowski i Romuald Jezierski.

Kondolencje w imieniu Rady Państwa przekazała delegacja z Zygmuntem Moskwą. W imieniu rządu PRL do księgi kondolencyjnej w Ambasadzie NRD wpisała się delegacja z Józefem Tejchmą.

Przywódcy KPZR i kierownicy rządu radzieckiego odwieźli we wtorek Ambasador NRD, L. Breżniew, A. Kosygin i inni czołowi działacze złożyli wyrazy głębokiego współczucia w związku ze zgonem Waltera Ulbrichta i wpisać się do księgi kondolencyjnej. (PAP)

Znany piosenkarz uległ wypadkowi

Znany piosenkarz amerykański Stevie Wonder został ranny w wypadku samochodowym. W poniedziałek na autostradzie w okolicach Salisbury w stanie Północna Karolina, Rzecznik szpitala oświadczył, że nie wiadomo kompozytor i śpiewak muzyki w stylu „soul” doznał ran głowy. Jego stan jest wg rzecznika obecnie „zadowalający”. (PAP)

Przypadek cholery w Nadrenii — Westfalii

Ministerstwo Zdrowia Nadrenii-Północnej Westfalii zakomunikowało w poniedziałek, iż pewien tu rysta, który powrócił do Akwizgranu z Tunezji, okazał się chory „na łagodną odmianę cholery”. Jest to na razie jedyny wypadek tej choroby — jak twierdzi ministerstwo — nie ma obawy epidemii. (PAP)

Wystąpienie delegata ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ

We wtorek w Genewie odbyło się specjalne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego ONZ poświęcone 10-leciu podpisania w Moskwie układu o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Układ Moskiewski — oświadczył przemawiający na posiedzeniu Komitetu przedstawiciel ZSRR, Aleksiej Roszczin — jest doniosłym aktem międzynarodowym, kamieniem milowym na drodze do zahamowania wyścigu zbrojeń nuklearnych i uchronienia ludzkości od groźby rozpętania wojny nuklearnej.

Pierwszorządne znaczenie pod tym względem — podkreślił on — ma porozumienie między ZSRR a USA o zapobieganiu wojnie nuklearnej, podpisane w czerwcu 1973 r. podczas oficjalnej wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Stanach Zjednoczonych, jak również tymczasowe porozumienie między ZSRR i USA z 1972 r. o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Układ Moskiewski — powie dział delegat radziecki — spotkał się z poparciem większości państw świata. Jego sygnatariuszami jest ponad 100 krajów. Układ ten odpowiada żywotnym interesom narodów i całej ludzkości. (PAP)

Nowy pierwiastek 103

W Komitecie d.s. odkrycia wynalazków zarejestrowano uzyskanie przez uczonych radzieckich pierwiastka o liczbie atomowej 103. Pierwiastek ten otrzymano jeszcze w 1965 roku. Dokonała tego grupa uczonych ze Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnie, którą kierował Giergij Fliorow. W czasie doświadczeń otrzymano 1000 atomów tego pierwiastka. Jego liczba masowa wynosi 256. (PAP)

Tajemniczy proces w Dublinie

Afera szpiegowska w Wielkiej Brytanii

Sąd Republiki Irlandzkiej w Dublinie skazał dwóch obywateli brytyjskich — Kennetha i Keitha Littlejohna na kary 20 i 15 lat więzienia za zbrojny napad rabunkowy na bank w grudniu ub. roku.

Na procesie tym bracia Littlejohnowie złożyli sensacyjne zeznania, powołując się na wykonywanie rozkazów kierownictwa brytyjskiego ministerstwa obrony. Według zeznań skazanych, działali oni na terenie Republiki Irlandzkiej w celu infiltracji i kompromitacji Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Liberalny poseł do Izby gmin, John Pardoe, wystąpił z żądaniem publicznego śledztwa i wyjaśnienia ze strony międzynarodowych czynników państwowych w związku z procesem Littlejohnów.

Brytyjski minister obrony, Lord Carrington, przerwał we wtorek milczenie i złożył oświadczenie — które chociaż nader ostrożnie sformułowane i zaprzeczające krążącym pogłoskom — wydaje się spekulacje te potwierdzać.

Minister Carrington zmuszony był przyznać, że wiceminister obrony Johnson Smith spotkał się z jednym z braci Littlejohnów przebywającym wówczas w więzieniu, który miał zaferować przekazanie ważnych informacji na temat uzbrojenia i źródeł dostaw broni dla IRA, jedynie samemu ministrowi. Po otrzymaniu tej wiadomości szef resortu obrony zdecydował, że wiceminister Smith powinien spotkać się z Littlejohnem, aby zorientować się jaką wartość posiadają oferowane informacje.

Lord Carrington kategorycznie zaprzeczył jakoby władze brytyjskie miały cokolwiek wspólnego z napadem na bank w Dublinie.

Wyjaśnienia ministra Carringtona-

Dobrze wypadł lipiec

Dokończenie ze str. 1

cent, to w lipcu spadło do 2,2 procent; jeśli wydajność pracy w lipcu ubr. była o 7,3 procent większa niż w lipcu 1971 roku, to obecnie jest o 11,3 procent wyższa niż przed rokiem.

Jeśli chodzi o zarobki, to osobowy fundusz płac netto wielkopolskiego przemysłu był o 10,2 procent większy, niż przed rokiem. Część tego przyrostu funduszu otrzymali nowo zatrudnieni pracownicy. Jednak większość przypadła „starym” załogom. Z danych poznańskiego Urzędu Statystycznego wynika, że przeciętna płaca przypadająca w lipcu na jednego zatrudnionego w wielkopolskim przemyśle wynosiła 2 668 zł i była o 195 zł, to jest o 7,3 procent, wyższa niż przed rokiem.

Jak z tego wynika, w sumie lipiec był nad wyraz pomyślny. Teraz chodzi o to, by zarysowane w lipcu korzystne zjawiska i tendencje utrzymać w ostatnim miesiącu urlopowego szczytu — w sierpniu. Wtedy mogą się też zmienić na lepsze łączne efekty 8 miesięcy roku.

(pch)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 13. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-800 Poznań o Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnik), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek o Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-88. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 654-85. Dział polski 659-39. Redakcja nocna 650-73 i 653-31 o Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe o Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-800 Poznań. tel. 659-18. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy o Reklamacje nie zamawianych reklam nie zwracamy o Druk: PZG im. M. Górnika — Poznań o Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (53 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem biuletynów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 4, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 1-4-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35 023 [GŁOS]

80 rocznica urodzin Marcelego Nowotki

W różnych regionach kraju odbywają się w tych dniach uroczystości z okazji 80 rocznicy urodzin Marcelego Nowotki. Robotnicy czczą pamięć wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego, współorganizatora PPR i jej pierwszego sekretarza.

Marceli Nowotko, syn robotnika folwarcznego urodził się 8 sierpnia 1893 r. w Warszawie. Już od 12-go roku swego życia uczęszczał do pracy zarobkowej; w latach 1908—1915 pracował jako ślusarz w Ciechanowie. W 1916 r. wstępuje do robotniczego koła SDKPiL. W 1916—1918 r. przebywał na emigracji zarobkowej w Niemczech — w Nadrenii. Po powrocie do kraju uczestniczył w tworzeniu rad delegatów robotniczych. Od 1918 roku jest działaczem KPP, przejawiając szczególną aktywność na terenie związków zawodowych robotników rolnych i metalowców.

W latach 1922—1923 działał w Komunistycznej Partii Galicji wschodniej. Pełnił na stopniowo szeregi odpowiedzialnych funkcji partyjnych, m. in. w Warszawie, w Zagłębiu Dąbrowskim i okręgu łódzkim. W 1935 r. jest członkiem sekretariatu krajowego KC KPP. Był wieloletnim więźniem politycznym rządów sanacyjnych.

W 1939 r. po napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, M. Nowotko wydestakował się z więzienia w Rawiczu i uciekł na wschód. W 1941 r. jest jednym z organizatorów grupy inicjatywnej PPR, współautorem planu utworzenia i założenia programów nowej partii. Był współzałożycielem Polskiej Partii Robotniczej (styczeń 1942). W chwili jej powstania KC powierza mu funkcję sekretarza.

Stojąc na czele partii, M. Nowotko odegrał wybitną rolę w pierwszym okresie jej działalności; położył



wielkie zasługi w dziele konsolidacji wewnętrznej partii oraz w walce o zjednoczenie wszystkich demokratycznych sił społeczeństwa polskiego we wspólnym frontie przeciw niemieckim okupantom, a także jako współorganizator Gwardii Ludowej. Zamordowany skrytobójczo 28. 9. 1942 r. (PAP)

POZNAŃSKIE WZORCE

Dwa sztandary „Centry”

Już ósmy miesiąc Poznań pełni wiodącą rolę w krajowej produkcji ogniw, baterii i akumulatorów. Nadaje ton technice wytwarzania w tej branży, kształtuje standardy jakościowe wyrobów, wpływa na poziom kosztów w innych ośrodkach produkcji krzewi poznańską kulturę przemysłową.

Podobnie jak w przypadku poznańskiego „Stomila”, który użył swej znanej od dziesięciu lat marki mniej renomowanym zakładom przemysłowym w Olsztynie, Dębicy, Bydgoszczy, Łodzi i Grudziądzu, tak poznańska „Centra” firmuje teraz swoim znakiem wyroby młodszych bratnich fabryk z Wrocławia i Stargardu, Piastowa i Bielska, Warszawy i Brzezia.

W lipcu 1970 roku, poznańskie Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, firma z 63-letnią dziś tradycją, znana w kilkudziesięciu krajach świata z produkcji zupełnie niezłych baterii i ogniw elektrycznych, połączyła się z Poznańskimi Zakładami Elektrochemicznymi „Alco”. firmą o 44-letnim stażu na rynku akumulatorów samochodowych i 20-letnim doświadczeniem w produkcji silnych akumulatorów zasadowych dla górnictwa, łączności, itp.

W wyniku tego mariażu powstały Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Alco-Centra”, skupiające ponad 30 procent krajowej produkcji akumulatorów, ogniw i baterii, dysponujące własnym wydziałem produkcji maszyn, i graniczące „przez plot” z Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniw, spełniającym funkcję instytutu przemysłowego dla tej branży. Taki potencjał musiał wkrótce dać o sobie znać.

Jednak początkowo nic nie wskazywało na to, że w rezultacie owego mariażu Poznań stanie się ośrodkiem wiodącym w kraju w produkcji akumulatorów, ogniw i baterii. W 1970 roku, głównym motywem łączenia „Centry” z „Alco” była bowiem tylko chęć uproszczenia zarządzania przemysłem, zastąpienia dwóch dyrekcji jedną i zaoszczędzenia etatów.

Dopiero po 1970 roku, gdy rozpoczął się burzliwy rozwój motoryzacji telefonii i transystorów, zapotrzebowanie na akumulatory i baterie tak zaczęło rosnąć, że zarysowała się

potrzeba wyodrębnienia tej produkcji z przemysłu kablowego w samodzielną organizację przemysłową. Wtedy też zaczęto się rozglądać za kierownictwem dla tej nowej organizacji: zaczęto badać, kto produkuje najlepiej i najtaniej. Okazało się, że Poznań.

W styczniu 1973 roku powołano do życia wielozakładowe przedsiębiorstwo typu kombinatu przemysłowego, dając mu nazwę Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra”. W skład tego kombinatu weszły wszystkie fabryki akumulatorów i baterii w kraju, a zakładem wiodącym stała się poznańska „Centra”.

Samodzielne dawniej Zakłady Ogniw i Baterii we Wrocławiu i Starogardzie Gdańskim,

silniejszymi zakładami Podsumowaniu współzawodnictwa zakładów zgrupowanych w dawnym Zjednoczeniu Przemysłu Kabli i Sprzętu Elektrotechnicznego o tytuł najlepszego zakładu w oszczędności materiałów okazało się, że w 1972 roku załoga „Centry” znalazła się na III miejscu w kraju, oszczędzając m. in. 180 ton ołowiu.

W czerwcu br. przy podsumowaniu konkursu „Wielkopolska Gospodarna” zorganizowanego przez naszą redakcję i poznańską Rozgłośnię Polskiego Radia przy współudziale WRZZ i OW NOT, załoga „Centry” została wyróżniona nagrodą Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar za uzyskanie w 1972 roku dalszych 15 znaków jakości na swe wyroby.

Dzisiaj, 8 sierpnia, do „Centry” trafiają kolejne wyróżnienia: Sztandar Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych za dobytą pierwszą miejscę we współzawodnictwie międzyzakładowym w resorcie przemysłu maszynowego w 1972 roku oraz sztandar organizacyjny, przyznany za wybitne osiągnięcia, 300-osobowej organizacji młodzieżowej „Centry” przez Zarząd Główny ZMS.

W roku bieżącym załoga „Centry” znowu się sprawdza. Przystąpiła bowiem do III Ogólnopolskiego Konkursu o tytuł Zakładu Dobrej Roboty. Chcąc zająć punktowane miejsce musi więc modernizować konstrukcję wyrobów i unowocześniać technologię wytwarzania, poprawiać jakość i obniżać koszty produkcji, ulepszać warunki pracy i doskonałość sułki międzyzakładowej.

Według oceny kierownictwa zakładu wiodącego, aktualna pozycja „Centry” jest następująca:

Wielkoseryjna produkcja podstawowych wyrobów, którymi są dla przykładu baterie typu R6, R14 lub 3R12, reprezentuje poziom dobrych firm europejskich. Niemniej nie wolno ustawać w zwiększaniu ich odporności na wycieki aktywnej masy środka.

Produkcja akumulatorów kwasowych, po opanowaniu najnowszej technologii jest na poziomie reprezentowanym przez produkujących wytwórców w świecie. Różnica polega tylko na innej obudowie, lecz i ona zostanie wkrótce zniwelowana. W 1974 roku „Centra” planuje uruchomić produkcję akumulatorów w obudowie z tworzywa sztucznego dla Fiat 126 P.

Ponad 90 procent wszystkich wyrobów „Centry” jest zaliczane do grupy A nowoczesności, a 47 procent wyrobów posiada znaki jakości Q i I.

Koszt produkcji baterii w naszym kraju jest w „Centrze” o 8,3 procent mniejszy niż w Starogardzie i o 10,9 procent mniejszy niż we Wrocławiu. Koszt produkcji porównywalnych akumulatorów samochodowych jest w „Centrze” o 8,6 procent niższy aniżeli np. w Piastowie. To są argumenty, które się liczą.

Chciałoby się aby załoga „Centry” operowała nimi jak najdłużej. To byłby piękny wkład w przygotowanie bazy dla I Krajowej Konferencji Partyjnej.

PIOTR CHOJNACKI

Pomyślny lot stacji „Mars-6”

Naukowcy z krymskiego obserwatorium astrofizycznego obserwowali lot „Marsa-6” kiedy radziecka stacja międzyplanetarna znajdowała się w odległości 465 tys. km od Ziemi. „Mars-6” został wysłany w niedzielę. W nocy z poniedziałku na wtorek teleskop obserwatorium został skierowany na jeden z punktów gwiazdozbioru Andromedy, gdzie według obliczeń, powinien się wówczas znajdować stacja oraz ostatni stopień rakiety nośnej. Po krótkich poszukiwaniach oba obiekty odnaleziono wśród gwiazd. PAP

Plan zagospodarowania Łagowa

Lubuska perła turystyki

Nie ma chyba w kraju drugiej miejscowości, która miałaby tyle publikacji, audycji radiowych, a nawet telewizyjnych, czy wreszcie filmowych, co Łagów Lubuski. Na Srodkowym Nadodrzu nie ma piękniejszej miejscowości od Łagowa. Z uwagi na swe walory klimatyczne, wyrzeźbiony przez lodowce unikalny krajobraz morenowy z arcyciekawą oraz bogatą szatą roślinną, ośrodek ten zaliczany jest do europejskich rarytasów.

Łagów został odkryty już w pierwszych latach powojennych. Tu odbywały się m. in. pierwsze ogólnopolskie plenery plastyków, tu kręcono filmy, przygotowywano w Łagowie uczestniczących międzynarodowych konkursów skrzypcowych im. H. Wieniawskiego. Co się stało z tych tradycji?

Niedawno wznowiono jesień na plenerach mistrzów palety. Każdego roku Łagów Lubuski jest stolicą polskiego filmu fabularnego a także zamierza się organizować w letnim sezonie na zamkowym dziedzińcu lub w jego pięknej sali ry-

cerskiej — koncerty kameralne.

Trwają intensywne wiercenia geologiczne. Wstępne badania naukowe dowiodły, że Łagów i okolice — to nie tylko znakomity klimat leczniczy, ale i bogactwo złóż borowinowych. Po uzyskaniu pełnych danych przystąpi się do oddaleniu od centrum osady do budowy największego w kraju zespołu sanatoryjnego na ponad 2 tys. łóżek. Ma ono służyć przede wszystkim lubuszanom, załogom największych zielonogórskich fabryk oraz miedzianowemu zagłębiu.

Dojrzewa wreszcie postulat ukrócenia wandalizmu poprzez nadanie Łagowowi statusu Parku Narodowego. Proponuje się np. wyznaczenie obszaru o powierzchni 10 km kw. z pasem szerokości najmniej 1 km licząc od brzegów obu malowniczych jezior. To w skrócie zamary na jutro.

A dzisiaj? Pilną sprawą, której realizacja nie została jeszcze określona czasowo, jest skanalizowanie Łagowa. Już obecnie istnieje groźba, że jedno z jezior będzie trzeba wyla-

czyć z rekreacyjnej eksploatacji, gdyż staje się cuchnącym ściekiem.

Uroczy zespół przyrodniczo-architektoniczny Łagowa oszczędnościowo pawilonikami-kilkami z cyklu „typówek”.

Wszystko — wynika, m. in. stąd, że Łagów jest po prostu jedną z wsi w pow. świebodzińskim. Wielokrotne starania o nadanie miejscowości statusu osiedla lub miasteczka, mijają się z przysłowiowym wiatrem.

Dla Łagowa opracowuje się obecnie kolejny już plan trzennego zagospodarowania. Czy podzieli on los poprzedników? Czy stanie się znowu „sztuką dla sztuki”? „Wodowiem” od lubuskiej turystyki twierdzą, że nie. Są jednak za niepokojeni, iż realizacja planu, może ze stratą dla Łagowa Lubuskiego, odwieść się la ta, Łagów pozostanie i wówczas „perłą lubuskiej turystyki” ale z trwałą nieodwracalną szkodą. Jeszcze jest szansa, by tego uniknąć.

JANUSZ JUJKA

Dopiero, kiedy krowy we wsi zachorowały na wściekliznę, ludzie przyznali się, że miesiąc wcześniej widzieli lisa, biegającego w biały dzień po gospodarskich podwórkach.

W sobotę, 28 lipca, lekarza weterynarii z Nowego Tomyśla, wezwano do obory jednego z mieszkańców wioski Paproć. Chora krowa nie chciała przyjmować pokarmu, bała się światła, była apatyczna i osłabiona. W poniedziałek padła. Poprzedniego dnia, w niedzielę, weterynarza wezwano do podobnego przypadku w sąsiedniej zagrodzie. Trudno było od razu ustalić diagnozę. Wiele chorób bydląt ma podobne objawy. Dopiero wyniki analizy szarej substancji mózgowej padłego bydła, upewniły służbę weterynaryjną, że w Paproci, niektóre sztuki bydląt zostały zakażone wścieklizną.

Gospodarze zapytywani, skąd mogła się zjawić ta groźna choroba, przyznali mimochodem, że jakieś cztery tygodnie wcześniej, widzieli na pastwisku lisa, biegającego między krowami. Lis wbiegł również w biały dzień do kuchni jednego z domów. Na koniec wreszcie — przyznał jeden z mieszkańców Paproci — lis schował się w psiej budzie, mimo, że właściciel jej lokator — obrzymał pies, przywiązany był do tej budy łańcuchem. Chłop zabił lisa widłami i pogrzebał jego truchło na skraju pola. Sekcja lisiej głowy wyjaśniła wątpliwości. Zwierzę było chore na wściekliznę. Ter. lis, a może jeszcze inne, pokasał było, pasając się niedaleko lasu.

Sytuacja była niepokojąca. Przypadki wścieklizny stwierdzono w dwóch oborach. Istniało niebezpieczeń-

stwo, że choroba może pojawić się również w innych zagrodach. Bydło wioskowe pasło się na wspólnych łąkach, a lisy, jak się później okazało, widziano również w innych wioskach. Zarządzono obserwację wszystkich zwierząt, mających kontakt z padłymi sztukami. Lekarze z Powiatowego Zakładu Weterynarii w Nowym Tomyślu, codziennie dokonywali oględzin. Niebawem zachorowały następne krowy. Młody, paromiesięczny byczek, u którego wystąpiły objawy szału, ze-

nie opiera się bolesnym zabiegom. Mieszkańcy wiosek, w których wystąpiły zachorowania zwierząt na wściekliznę, zostali szczegółowo poinformowani o niebezpieczeństwie, jakie im grozi, jeśli zbagatelizują szczenięcia.

Wścieklizna jest chorobą zaraźliwą i zakaźną, wywołaną przez wirus. Kończy się z reguły śmiercią. Na wściekliznę wrażliwe są wszystkie zwierzęta domowe i dzikie, ptactwo, a także człowiek. Szerzy się głównie

Ostrożnie z „oswojonymi” zwierzętami

Wścieklizna — groźna choroba

rwiał się z cienkiego łańcuszka, którym był przywiązany do pąka na łące i uciekł z rodzinnych stron. Spotkał go, wiele kilometrów dalej, rolnik spod Nowego Tomyśla. Oblaskawiał zmęczone zwierzę i nieświadom niebezpieczeństwa, na noc zamknął w swojej oborze. Byczek niezadługo padł, a groźna choroba zawędrowała do jeszcze jednej zagrody.

W tydzień po pojawieniu się wścieklizny, padło sześć sztuk bydła. Trzeba było zlikwidować wszystkie psy i koty, pochodzące z gospodarstw — ognisk choroby. Szczegółowy wywiad, przeprowadzony przez lekarzy weterynarii i pracowników Sanepidu-u, ustalił kto z mieszkańców tych zagród, w jakikolwiek sposób kontaktował się z chorym bydlęciem. Najmniejsze zadrągnięcia skóry i skaleczenia rodziły ryzyko zakażenia wścieklizną. 21 osób, przez czternaście dni, codziennie wędruje teraz do Ośrodka Zdrowia po kolejny zastrzyk szczepionki. Nikt

nie opiera się bolesnym zabiegom. Mieszkańcy wiosek, w których wystąpiły zachorowania zwierząt na wściekliznę, zostali szczegółowo poinformowani o niebezpieczeństwie, jakie im grozi, jeśli zbagatelizują szczenięcia.

Wścieklizna jest chorobą zaraźliwą i zakaźną, wywołaną przez wirus. Kończy się z reguły śmiercią. Na wściekliznę wrażliwe są wszystkie zwierzęta domowe i dzikie, ptactwo, a także człowiek. Szerzy się głównie przez kontakt z chorym zwierzęciem: przez pogryzienie, a także przez zanieczyszczenie zadrapań czy skaleczeń śliną lub tkankami pochodzącymi ze zwierząt dotkniętych wścieklizną. Choroba objawia się zaburzeniem świadomości, podnieceniem nerwowym, a w końcowej fazie porażeniami. Okres wylegania choroby u zwierząt mięsożernych, małych przeżuwa- czy i świń, wynosi średnio 2—6 tygodni. U koni i bydła: 1—3 miesięcy. U młodszych zwierząt choroba rozwija się szybciej niż u starszych.

choroba daje o sobie znać, na ratunek jest już za późno.

Jakie jest ryzyko zakażenia wścieklizną? Co należy czynić, aby go uniknąć?

W lesie dzikie zwierzęta, duże i małe, boją się obecności człowieka. Uciekają na jego widok. Tylko osobniki chore, u których nie funkcjonuje prawidłowo instynkt samozachowawczy, zbliżają się do ludzi, często wzbudzając, swoim widokiem litość i chęć niesienia pomocy. Na przykład sarny, zające, wiewiórki. Trzeba unikać takich spotkań. Nie wolno dotykać chorych lub padłych zwierząt. A w wypadku pokąsania lub pogryzienia przez lisa, borsuka czy małą wiewiórkę, trzeba się liczyć z tym, że zwierzę jest chore na wściekliznę.

Groźne bywają również wypadki pogryzienia przez psy i koty domowe. Zwierzęta te, często biegające samopas po polach i lasach, poprzez kontakty z dzikimi zwierzętami, mogą przynieść wściekliznę do ludzkich siedzib. Istnieje w Polsce obowiązek, corocznego szczepienia wszystkich psów. Ale nie zawsze jest on sumiennie spełniany przez właścicieli czworonogów. Nie szczepi się natomiast kotów, które są najpoważniejszym roznosicielami wścieklizny. Psy gospodarskie bywają na ogół uwiązane, ale czy widział kto na łańcuchu kota?

Jeżeli osoba, pokaleczona przez zwierzę domowe, potrafi je wskazać weterynarzowi, to poddane zostaje ono dziesięciodniowej obserwacji. Brak objawów choroby, pozwala pogryzionemu, uniknąć nieprzyjemnych zastrzyków. Ale w wypadku, gdy nie można ustalić z całą pewnością, który pies albo kot ugryzł, to niestety, trzeba szczepić. Pamiętajmy — wścieklizna jest nieuleczalną chorobą ludzi i zwierząt!

TOMASZ TALARCZYK

KUPUJĄC WCZEŚNIEJ ARTYKUŁY SZKOLNE W SKLEPACH PAPIERNICZYCH WPHAPIS w Poznaniu

KORZYSTASZ PODWÓJNIE: — NIE TRACISZ CZASU, — MOŻESZ STAĆ SIĘ POSIADACZEM ROWERU TURYSTYCZNEGO, AKTÓWKI, TORBY SZKOLNEJ, RĘKAWICZEK LUB JEDNEJ Z 40-tu NAGRÓD.

WEJDŹ DO SKLEPÓW PAPIERNICZYCH WPHAPIS W POZNANIU, KTÓRE DYSYONUJĄ PEŁNYM ASORTYMENTEM ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH NA NOWY ROK 1973/74. OKRES SPRZEDAŻY PREMIOWANEJ TRWA OD 23 LIPCA DO 18 SIERPNIA BR.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH I UDANYCH ZAKUPÓW!

5663-K1

**3-letnia Zasadnicza Szkoła Mechanizacji
Upraw Polowych**
w Łęknie, p-ta Zaniemyśl
tel. 21, pow. Środa Wlkp.

O G Ł A S Z A
dodatkowy nabór uczniów
do klasy I.

Przyjmowani są tylko chłopcy którzy nie przekroczyli 17 roku życia. Przy szkole jest internat. Zdolni i pilni uczniowie otrzymują stypendia.

W ramach programu uczniowie otrzymują pozwolenia na prowadzenie motocykli, samochodów, ciągników kołowych i gąsienicowych, oraz kombajnów zbożowych.

Na absolwentów specjalistów mechanizacji czekają PGR, RSP, MBM i POM.

W Łęknie jest również Zasadnicza Szkoła Rolnicza do której przyjmujemy jeszcze chłopców i dziewczęta.

1961-K2

Praca Nauka

Szlifierz - polernik — potrzebny. Warsztat tokarski, ul. Sochaczewska 2.

Fryzjerka potrzebna. Tel. 547-69. od 10

Pracownik fizyczny — przyjmie jakiegokolwiek pracownika po godz. 16. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2443g.

Prace z instalatorstwa sanitarnego, gazowego i c.o. — przyjmie na rok 1973 Roman Kwasniewski, Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 15 (podwórce).

Fryzjerka, fryzjer — potrzebni od września. Owsiana 17.

Przyjmę ucznia w zawodzie stolarskim. Swarzędz, ul. Warszawska 8.

Przyjmę opiekunkę do 5-miesięcznego dziecka. Os. Wielkiego Października — blok 4 m. 97, od godz. 16.

Opiekunka — panienka, do rocznego dziecka, potrzebna. Magdziarek, Olchowa 11 m. 2.

Murarzy - tynkarzy na stałe zatrudnię. Marszałkowska 4a m. 1, telefon 879-273.

Przyjmę blacharza ze znajomością wentylacji. Zgłoszenia, Poznań, ul. Wiśłana 49 od godz. 16—19.

Krępo Sprzedaz

Antyczna taca metalowa, świecznik, obraz i inne przedmioty — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2232g.

Kupię piec na propan, lodówkę, panewki, rozrząd, popychacz, tłoki, tłumiki, lampy, zderzak, błotniki, gaźnik i inne Volkswagen na 1200. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2289g.

Kupię lodówkę 40 l. rowerek dwukolowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2408g.

Prasę mimośrodową od 30 ton kupię. Tel. 66-06-55.

Kupię parawan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2383g.

Sadzonki poziomkowe wysokogatunkowe, kupię. Tel. 425-01.

Sprzedam Jawę 250. Poznań, ul. Wzlotowa 7 m. 1.

Kupię wózek i łódeczko dziecięce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2314g.

Sprzedam motocykl MZ-ES 250/2. Poznań, ulica Przybyskiego 4.

Sprzedam pasiekę. Nowa Sól, Krasieńskiego 13.

Kolorowy telewizor, magnetofon stereo, adapter stereo, maszynę do pisania Erika — sprzedam. Telefon 551-54.

Sprzedam większą ilość sadzonek truskawek, odmiana „Talizman”, Bolesław Rompała. Otorowo, pow. Szamotuły.

Sprzedam obrazy olejne, planino Wolkenhauer. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2448g.

Sprzedam wózek głęboki, model szwedzki. Kordeckiego 28a m. 2.

Sprzedam fermę nerek i tchórzy (z urządzeniami). Słabołępszy — Piątkowska 59.

Samochody

Sprzedam Syrenę 104, rok prod. 1971, po 24 tys. km. Wiadomość: Poznań — Skromna 5a, od 16—20.

Sprzedam „Lublinę”, po kapitalnym remoncie. Rydzard Miklas, Smółki, poczta Rajska 62-841, powiat Kalisz.

Okazyjnie sprzedam samochód Opel Kapitana, silnik po kapitalnym remoncie. Winogrody 69 — godz. 17—19.

Skodę Octavię — sprzedam. Nowe Kramsko, Kopernika 7, Cichy.

Nowy silnik do Trabanta 601 — sprzedam. Chłodna 3 m. 1.

Sprzedam Syrenę, cena 20.000. Poznań, Dzierżyńskiego 72 m. 2.

Sprzedam Żukę w dobrym stanie. Września, ul. 22 Lipca 6.

Sprzedam samochód — „Ford Eifel” do remontu, tania. Luboń 4, Rutkowskiego 28.

Sprzedam splesnioną Wartburga 312. Ireneusz Szaj, Steszew, ul. Nowa 6, pow. Poznań.

Sprzedam Wartburga typ prześladowy. Stanisław Jaroż, Goździn, poczta Rakoniewice, powiat Wolsztyn.

Sprzedam okazjnie Skodę 1102, stan bardzo dobry, oraz oryginalne części (NRD) do motocykla MZ BK-350. Poznań, ul. Sikorskiego 3/4 m. 23, po godz. 16.

Syrenę po generalnym remoncie, tania sprzedam. Dzwonić po godz. 18, tel. 304-48.

Lokale

Studentka, poszukuje pokoju, koło Akademii Rolniczej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2423g.

Wynajmę wspólny pokój panom lub paniom. Staroleka, ul. Równa 10 (przystanek stara petla).

Zamienię duży pokój z kuchnią — na podobne lub większe — ul. Sikorskiego 11 m. 4.

Przyjmę na samodzielny pokój ucznia lub pana z prowincji. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2409g.

Starsze małżeństwo (renciści), bezdzietne, wezmie w dzierżawę mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2417g.

Student pracujący, poszukuje pokoju z c.o., może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2469g.

2 pokoje, duże z kuchnią — samodzielne, 1 piętro, w centrum Gliwic — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 — dla 5714-K1.

Rodzeństwo — student, poszukujący pokoju w centrum Poznania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2424g.

Student Akademii Medycznej poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2340g.

Małżeństwo z 6-letnim dzieckiem pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2360g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3, względnie M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2425g.

Doktorantka, poszukuje pokoju jednoosobowego, najchętniej z c.o. Tel. 650-51, wewn. 142, od 7.15 do 15.15.

Kupię w Poznaniu M-2, lub kawalerkę własnościową, względnie pokój niekremujący — wynajmę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2459g.

Starsza pani, przyjmie na pokój osobę czystą, uczciwą (najchętniej starszą) — w zamian za opiekę. Poznań (Minikowo), Ożarowska 16 m. 3.

Piotrków Trybunalski k. Łodzi 3 pokoje, kuchnia, łazienka, komfort — zamienię na równorzędne w Ostrowie Wlkp. Wiadomość: Ostrowo, 60 Pułku Piechoty 7 m. 1, po godz. 18.

Piekary Śląskie, 2 pokoje, c.o., wszelkie wygody — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2343g.

Zamienię mieszkanie M-4 Winogrody na równorzędne — Grunwaldzka, Łazarz, śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2359g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje zaraz pokoju na okres do 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2361g.

Młode bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój, najchętniej w dzielnicy Grunwaldzkiej, Junikowie, Jeżyce. Adres wskaże: „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2379g.

Obwieszczenia

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Powiatowego w Lesznie, ul. Szybowników nr 1, na podstawie art. 953 § 1 kpc podaje do wiadomości, że dnia 5. 9. 1973 roku o godzinie 9.30 odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Lesznie w sali 18 pierwsza licytacja nieruchomości, stanowiącej zabudowane ogrodnictwo wiejskie (dom mieszkalny nowy, 2 szklarnie, budynek gospodarczy) o powierzchni 0,75 ha, położonej w Krzycku Małym nr 20 pow. Leszno, należącej do dłużników Agnieszki i Stanisława małż. — „Omiańków, a zapisanej w PBN w Lesznie w księdze wieczystej Kw. nr 7504.

Nieruchomość została oszacowana na sumę 1.078.000,— zł, cena wywołania wynosi 808.500,— zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 107.800,— zł. oraz przedłożyć zaświadczenie właściwej Gminy o posiadaniu kwalifikacji ogrodniczych.

2049-K2

Pracownicy poszukiwani

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „Kor-1” w Poznaniu, ul. Ostrowska 110/114 zatrudni zaraz:

MŁCZYŹN — robotników niewykwalifikowanych na stanowisko napełniaczy gazów płynnych do butli.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny pokój nr 9.

Warunki płacy w/g taryfikatora w gazownictwie bezprzewodowym.

5732-K1

Matrymonialne

Kawaler z mieszkaniem, przystojny, niezależny, pozna szatynkę do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2404g.

Wdowa z mieszkaniem po 60, kulturalna, sytuowana, dobrej prezencji z braku znajomości, pozna panna z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2454g.

Dnia 5 sierpnia 1973 r. zmarł opatrzny Sakramentami św. w wieku 73 lat, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW JASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony syn z rodziną

Poznań, ul. Piekary 7 m. 7.
O. Piastowskie 66 m. 18.

2968g

W dniu 6 sierpnia 1973 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 25 mój ukochany mąż, najdroższy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier oraz wujek, śp.

LUCYNA OLESIŃSKA

Pogrzeb odbył się w dniu 2. VIII. 1973 r. na cmentarzu Brudzieńskim w Warszawie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

mąż i rodzina
Poznań, Nad Wierzbakiem 10 m. 2.

2892g

W dniu 6 sierpnia 1973 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 25 mój ukochany mąż, najdroższy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier oraz wujek, śp.

RYSZARD MAŃKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone

żona z córeczką i rodzina
3098g

W dniu 6 sierpnia 1973 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 65 moja najdroższa żona, siostra, bratowa i ciocia, śp.

WŁADYSŁAW SZYMANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 sierpnia 1973 r. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina
Poznań, ul. Kasprzaka 23 m. 3.

3024g

Dnia 7 sierpnia 1973 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ukochany zięć, brat, kuzyn, szwagier i wujek

MARIAN SZUDAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm., piątek o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążone

żona i rodzina
Hibnera 10 m. 6.
Długa Goślina.

3076g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 sierpnia 1973 r. zmarł nagle przeżywszy lat 67, mój najukochańszy mąż, troskliwy tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI WOLTMAN

Misa św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 8 sierpnia 1973 r. o godz. 15.30, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

W smutku pozostają

żona, dzieci i rodzina
Czarnków, Rybaki 7.

2976g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 sierpnia 1973 r. odszedł niespodziewanie nasz kochany mąż, ojciec, syn, brat, teść i szwagier przeżywszy lat 43, śp.

MIECZYSLAW GŁOGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 sierpnia 1973 r. o godz. 16, na cmentarzu winarskim przy ul. Piątkowskiej.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną
Poznań, T. Kościuszki 71 m. 21.

3077g

W dniu 6 sierpnia 1973 r. zmarł mój ukochany nigdy nieodżałowany mąż, brat, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 55, śp.

FRANCISZEK MUCHA

Pogrzeb odbędzie się 9. VIII. br. o godz. 8.40, na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone

żona i rodzina
Członkowie rodziny nie wysyła się.
Poznań, Szamarzewskiego 37 m. 4.

3061g

Dnia 5 sierpnia 1973 r. zmarł nasz były długoletni pracownik Jubilat pracy zawodowej

ANTONI MIKULSKI

zecer - linotypista

W Zmarłym żegnamy z żalem prawego człowieka i serdecznego Kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Pracownicy — Samorząd Robotniczy Dyrekcja

Poznańskich Zakładów Graficznych Im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1973 r. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.

5824-K1

W dniu 5 sierpnia 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy 77 lat, nasza droga siostra, ciocia i szwagierka

ZOFIA ROSIŃSKA

w głębokim smutku pogrążona

rodzina

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8. VIII. br. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.

3026g

Dnia 5 sierpnia 1973 r. zmarł nasz sumienny i oddany pracy pracownik

WŁADYSŁAW MOSIEK

Kierownictwo — Rada Zakładowa pracowników

Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33.

5823-K1

Dnia 6 sierpnia 1973 roku zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni

FRANCISZEK BOROWSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i Pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej „Mechaników” w Poznaniu.

5854-K1

W dniu 6 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz były pracownik — długoletni, ofiarny i zasłużony kierownik maselni — rencista

LEON SZWANKE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 sierpnia 1973 r. o godz. 15, na cmentarzu w Pobiedziskach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa, POP koleżanki i koledzy „Społem” WSS O/Puszczykowo Rejon Pobiedziska.

2036-K2

W dniu 6 sierpnia zmarł nagle mój kochany mąż, śp.

FRANCISZEK BOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 sierpnia br. o godz. 11.10, na cmentarzu na Górczynie.

O czym zawiadamia

żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Poznań, Szczęsna 4a.

3032g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 sierpnia zmarła nasza długoletnia, bardzo sumienna i ceniona pracownica

KRYSTYNA MAJZEL

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy

Ośrodka Walki z Gruźlicą m. Poznania

2945g

Dnia 7 sierpnia 1973 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, tatulek, teść i dziadziś, przeżywszy lat 47

STANISŁAW KIRYŁO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 9.15, na cmentarzu junikowskim.

O czym z bólem zawiadamia

rodzina
Poznań, Świerczewskiego 130 B m. 12.

3067g

Niedbałość przyczyną nieszczęść

Ojcowie Ostrowa zawsze przejawiali dużo energii w pobudzeniu inicjatywy dyrekcyj i załóg zakładów pracy do wykazywania większego zainteresowania stanem zabezpieczenia społecznego majątku przed zniszczeniem bądź kradzieżą. Na wspólnych naradach wiele godzin poświęcono tłumaczeniu komu trzeba, że dbałość o zabezpieczenie przeciwpożarowe jest obowiązkiem równie ważnym, jak wykonanie planu gospodarczego.

Przyszłoby jednak koniec lipca: władze Ostrowa postanowiły przekonać się, jak w praktyce realizowane są ich polecenia w tym względzie, jak korzysta się z rad i wskazówek. Kontrole, przeprowadzone przez działaczy społeczno-politycznych, organa Milicji Obywatelskiej i Straży Pożarnej dały znamienne rezultaty, rzucające światło na owo „docenianie” w niektórych zakładach problemu zabezpieczenia. Niech zresztą mówią za siebie, stwierdzone przez kontrolujących, fakty.

Np. w Rejonowym Przedsiębiorstwie Meljoracyjnym zastano w biurach pootwierane szafy, a w nich nie tylko maszyny do pisania, ale i dokumentację techniczną; zwykła to niedbałość, bo w tych samych szafach leżały również kłódki. Nawiasem mówiąc, po zauważeniu kontrolujących, z terenu tego zakładu oddalilo się spieszenie — bo przez plot — trzech ludzi. Okazało się później, że pili oni tu alkohol. Jakby tego nie było dosyć, we zwany radiowóz milicyjny wywieźć musiał również nie-trzeźwego... magazyniera.

dowlanej znaleziono na podwórzu zarosnięte chwastami kręgi zardzewiałego już drutu oraz niezabezpieczone przed zniszczeniem wapno. W Odcinku Drogowym PKP braku sprężu w zbyt małej zresztą ilości punktów p.p.oż. W PKS — niezabezpieczone butle z tlenem „na wolnym powietrzu”, w Elewatorze Zbożowym — niekompletny sprzęt p.p.oż., zaś w Międzykółkowej Bazie Maszynowej Strzyżew — śpiącego na stole stróża nocnego. Nie zapomniawszy uprzednio zdjęć butów, zdrowo sobie chrapał. Podobno trudno go było dobrać...

Chyba dość tych przykładów!! Mimo, że nie wyczerpują one całej listy zaniedbań — ich wymowa jest jednoznaczna i nie wymaga komentarzy. (rj)



Państwowe Gospodarstwa Rolne kończą sprzęt zbóż. Do tej pory zebrano już z pół połowę plonów. Jako jeden z pierwszych w Wielkopolsce zakończył 7 bm. sprzęt czterech podstawowych zbóż PGR Ptaszkowo w pow. nowotomskim. Było to możliwe dzięki ofiarnej i efektywnej pracy całej załogi m. in. traktorzystów i mechaników, którzy należą do dbali o sprawność maszyn. W tym produkującym PGR średnia wydajność ziarna z hektara wynosi 40,5 kwintali. (w)

Kalendarz rawicki już w przygotowaniu

Rawickie Towarzystwo Kulturalne obok dotychczasowej działalności, która polegała głównie na współorganizowaniu miejscowych imprez i uroczystości, postanowiło wzbogacić swój program.

Opracowano 2-letni plan pracy i dokonano podziału zadań pomiędzy działaczy Towarzystwa. Postanowiono m. in. opracować i wydać drukiem monografię kultury Ziemi Rawickiej. Będzie to praca zbiorowa, bogato ilustrowana, traktująca o historii amatorskiego ruchu artystycznego w Rawiczu i powiecie. Jeszcze ciekawszy wydaje się pomysł wydania Kalendarza Rawickiego na rok 1974, który już obecnie znajduje się w opracowaniu. Będzie on zawierał obok typowych treści kalendarzowych, krótkie wzmianki z historii miasta i powiatu oraz o ważniejszych wydarzeniach sięgających czasów odległych.

Opracowania kalendarium podjęła się Janina Michalska — dyrektorka Biblioteki Pedagogicznej w Rawiczu. Jest to praca trudna, wymagająca żmudnego studiowania materiałów archiwalnych, szerokiego kontaktu z instytucjami i organizacjami społecznymi, przewertowania licznych, różnorodnych dokumentów i opracowań wydawniczych. Największą trudnością nastrocza ustalenie dokładnych dat powstania wielu zakładów pracy, utworzenia organizacji społecznych, czy ważniejszych wydarzeń.

Dlatego też RTK zwróciło się do większych instytucji z prośbą, o pomoc i dostarczenie krótkich wzmianek z historii i teraźniejszości zakładu. Niestety, nie wszystkie odpowiedzi na ten apel. Pomoc kolekcjonerów i zbieraczy pamiętek rawickich jest szczególnie potrzebna. Tym bardziej, że kalendarz ma się ukazać jeszcze w grudniu br. (raw)

W Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Handlu Obojwem w otwartych biurkach znaleziono opieczetowane druki i faktury, niezabezpieczone maszyny liczące i do pisania, a teren wokół obiektu aż się prosił o miotłę. Podobnie, jak i otoczenie wagażynu materiałów budowlanych przy ul. Okólnej. Cytujemy z protokołu: „uporządkować teren usuwając śmieci, papiery; należy też wykosić trawę i chwasty, beczki p.p.oż. napełnić wodą i naprawić uszkodzoną lampę oświetleniową”.

W szopie opałowej Spółdzielni Inwalidów „Nadzieja”, wskutek ogólnego nieładu, zablockowane było dojście do gaśnicy pianowej, a w biurze — pootwierane szuflady, nie zabezpieczone dokumenty, maszyny do pisania i liczenia, druki formularzy, pieczątki...

Ten ostatni mankament powtarzał się zresztą w wielu innych zakładach. Podobnie było np. w Wielfabecie (w kilku punktach p.p.oż. brakowało tam wody w beczkach i piasku w skrzyniach). Biurze Zbytu Obrabiarek i Narzędzi, Spółdzielni Pracy „Spedytor” (bez pieczątek naprawione były przy pomocy drutu) w Ostrowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, Rejonie Budynków Mieszkalnych PKP, Przedsiębiorstwie „Arge” w Nowych Skalmierzach, WPHS, Centrali Nasiennej... Wystarczy? Bo lista jest, niestety znacznie dłuższa.

A oto inne przykłady. Na placu magazynowym GS Odołanów stwierdzono ogólny nieporządek przy równoczesnym braku niektórych podstawowych środków do gaszenia pożarów. Za najlepszy schówek na stare akta i papiery uznano tu przestrzeń pod drewnianymi schodami w biurowcu. W spółdzielni Remontowo-Bu-

Konsekwentne działanie w Jarocinie Dla upiększenia miasta

Jarocin nie jest zbyt zasobny w zagospodarowane tereny zielone. Wyjątek stanowi park. Znajduje się on w centrum miasta i zajmuje przeszło 20 hektarów. Sporo w nim starego drzewostanu, jest tu też niemały staw.

Wydawać by się więc mogło, że park miejski powinien stanowić ozdobę jednego z najstarszych miast Wielkopolski. (Jarocin prawa miejskie otrzymał w 1257 r.). Niestety, przez szereg lat niewiele czyniono, aby właściwie zagospodarować ten leśny obszar. Zaniedbania są widoczne, chociaż ostatnio coś się zaczyna zmieniać. Wreszcie przystąpiono do asfaltowania głównych alejek parkowych. Na tegoroczne Święto Lipcowe na stawie, który zimą służy jako lodowisko, wybudowano fontannę, zadbano też o istniejący tu ogródek jeżański.

Władze miejskie Jarocina nie zamierzają na tym poprzestać. Postanowiono kontynuować prace porządkowe, aby zapewnić mieszkańcom dobre warunki wypoczynku w parku. Ma on stać się chlubą Jarocina.

Z opracowanego programu wynika, że postanowiono nie tylko zaprowadzić w nim ład, lecz także go upiększyć. Do przyszłego lata w pobliżu stawu będzie wybudowana muszla koncertowa oraz pawilon

gastronomiczny. Ścieżki parkowe, po oczyszczeniu, otrzymają krawężniki, uzupełni się też istniejący drzewostan, zwiększy liczbę klombów kwiatowych. Wyznaczono także teren, na którym powstanie mały ogród botaniczny. Obecnie nawozi się tam ziemię. Chodzi o to, by egzotyczne rośliny sadzić na wzniesieniach, co w przyszłości ułatwi ich oglądanie.

Sekretarz Prezydium MRN w Jarocinie — Bożena Samela zapewniła naszego reportera, że jeśli przy pracach porządkowych pomogą mieszkańcy (a chętnych nie brak), to za rok obecne plany brzo urzeczywistnione. Oby! Bo ten drzewostan w centrum miasta wart jest na pewno zachodu.

Kolejne zamierzenie, w zakresie upiększenia miasta, dotyczy rynku, z którego swego czasu całkowicie wyeliminowano zieleni. Rynek wygląda, jak kamienna pustynia. Gospodarze miasta postanowili ten rejon ozdobić kwiatami i trawnikami. Z projektu opracowanego przez inż. Stanisława Koziełskiego z Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN wynika, że wkrótce (prace już rozpoczęto) rynek zmieni swój wygląd. Na poszerzonych chodnikach powstaną gazony kwiatowe, w niektórych miejscach posieje się trawę. Przy zieleni ustawione będą ławki. Pieniądże na ten cel wyasygnowało Prezydium PRN.

Sekretarz Prezydium MRN — B. Samela twierdzi, że w połowie września większość prac na rynku będzie zakończona.

Z tych dwóch przykładów można wysnuć wniosek, że władze miasta dokładają starań, aby Jarocin stał się miastem zieleni i kwiatów. (an)

Syrena „R-20” dla rolnictwa

W fabryce samochodów małoproduktowych w Bielsku-Białej uruchomiono produkcję samochodów dostawczych Syrena R-20, przeznaczonych dla rolnictwa. Do końca br. FSM ma dostarczyć 1000 sztuk tych wozów, których sprzedażą zajmie się Centrala Handlowa Sprzętu Rolniczego „Agroma”.

Syrena „R-20” posiada 2-osobową kabinę i skrzynię ładunkową o ładowności 300 kg kryta brezentem. Podwozie, zespół napędowy i wyposażenie są identyczne z seryjnymi samochodami „Syrena”.

Jak informuje dyrekcja FSM, zmiany modernizacyjne obecnie produkowanych „Syren-105” nie są w br. przewidziane. Wiadomość o takich zmianach podana przez PAP 31 lipca br. była nieścisła. (PAP)

KIEROWCO! PRZED PRZEJSCIAM DLA PIESZYCH ZACHOWAĆ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOŚĆ

Sygnaly czytelników

W czerwcu br. w punkcie usługowym „Eldoma” oddałam do naprawy lodówkę. Minęło już 8 tygodni, a lodówki nadal nie naprawiono. Moje prośby i monity nie pomagają pisać pani Stefan Krzywdą z Ostrowa Wlkp. ul. Chopina 7/1.

Na dworcu w bufcie w Obornikach od wczesnych godzin rannych sprzedaje się piwo. Korzyść z tych usług pracownicy po bliżej betoniarzy, pracownicy PKP, POM-u i Gminnej Spółdzielni. Wypijając kilka piw idą do pracy, z której co pewien czas wychodzą po następne. Mieszkańcy Obornik obserwując to — pytają czy pracownicy ci mogą wydajnie i bezpiecznie pracować?

...i odpowiedzi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Koninie wyjaśnia, że co do stanu sanitarnego baru „Brzezinka” od 12 kwietnia br. nie było żadnych krytycznych uwag ze strony inspektorów Sanepidu. Przed modernizacją i remontem personel lokalu zapłacił kilka mandatów oraz otrzymał upomnienie. Obecnie „Brzezinka” zapewnia właściwe warunki obsługi klientów-konsumentów.

Urząd Miasta i Gminy Czempińa informuje, że przy modernizacji rynku rzeczywiście wyrwano z korzeniami kilka drzew. Były one pokrzywione i specyficznym posadzoną natychmiast 30 sztuk drzew liściastych. Natomiast w miejsce „pustyni” posadzone 470 sztuk drzew, krzewy żywopłotowe, krzewy iglaste oraz 5763 sztuk róż.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szamotułach po zapoznaniu się z wynikami kontroli baru „Złoty Kacik” w Otorwie postanowiła przebudować węzeł WC i wodno-kanalizacyjny oraz naprawić chodnik. Lokal zostanie wyposażony w dodatkowe urządzenia jak: sterylizator do wyparzenia naczyń i lodówkę do przechowywania ryb.

Kierownika restauracji „Bogdanka” zobowiązano do przestrzegania czystości-higieny w lokalu, a sam zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wzmógł częstotliwość wizytacji w lokalu. Informuje o tym Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Obornikach. (js)

Urząd Telefonów Miejskich nie może założyć automatu telefonicznego w Skórzewie ponieważ brak rezerwy w sieci kablowej w tym rejonie.

Istotnie 22 lipca br. Muzeum w Rogalinie było zamknięte dla publiczności. Nie był to jednak naprogramowany wolny dzień muzeu, w rozumieniu ostatniego rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów. Podstawa unieważniająca nas do zamknięcia w dniu 22 lipca (a także w dniu 1 maja, 1 listopada, 1 stycznia, w pierwszy dzień Wielkanocy i pierwszy dzień Bożego Narodzenia) jest zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 8. II 1968 w sprawie otwarcia muzeów dla zwiedzających w dni wolne od pracy (Dz. Urz. MKiS nr 2, poz. 20). Zaznaczamy, że mimo zamknięcia Muzeum dla publiczności, personel tej placówki pracował od godz. 17 do późnych godzin wieczornych, bowiem w tym dniu gościliśmy w Rogalinie mieszkańców Poznania urodzonych w dniu 22 lipca 1944-1955. Również w dniu 21 lipca (do datkowy dzień wolny od pracy dla społeczeństwa) Muzeum w Rogalinie było czynne dla publiczności — wyjaśnia dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu. (js)

FOTOPLASTIKON — z. 13-18 „XXVI Wycieczka Półkoku” i „Birma, Kambodża”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyłajcót; 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 H. Debach za prasą; 9.05 Estrada młodych; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka; 9.45 Oj dana, dana — Wiazanka piosenki i tańców ludowych; 10.08 Muzyczny poranek filmów; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 „Lato z Radiem”; 12.20 Graj kapelo, graj od ucha; 12.30 Muzyka; 12.50 Przeboje Warszawy i Paryża; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Przeboje z Londynu; 14.05 Alert dla biosfery człowieka i środowiska; 14.05 Mistrzowie operetki — B. Mokrousov i K. Chaczaturian; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.05 Na muzycznej antenie; 15.35 Na muzycznej antenie; 16.10 W kregu polskiej muz. rozrywk.; 16.30 Studio Młodych; „Chłopcy na poligonie”; 16.35 Płyty z różnych stron — Włochy; 17.00 Studio Młodych; Radio — kurier — aud.; 17.15 Studio Nowości; 17.50 „Dom i My”; 18.05 Rytmostopem no kraju i świecie; 18.30 Aktualności kulturalne; 18.35 Przeboje lat 50; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Przeboje lat 70; 20.15 Rytm, taniec i piosenka; 21.05 Miniatury z rytmu; 21.15 Naukowcy rolnikom; 21.30 Konc. chopinowski; 22.20 Moto sprawy; 22.35 Rytm, taniec i piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Sylwetka nianisty jazzowego — A. Prein; 23.35 Rytm, taniec i piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Temat dla wszystkich; 7.45 Muz. dialog; organy — saksofon; 8.35 Studio Młodych; „Pozdrowienia z wakacji”; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych; 8.55 Muz. spod strzechy; 9. F. Schubert XIII Kwartet smyczkowy a-moll op. 29; 9.40 Tradycje Ludowego Wojska Polskiego; 10. Rozmaitości literacko-muzyczne; 11. W. A. Mozart — Konc. fortep. F-dur K.V. 459; 11.35 „Dobre lato wszystkich dzieci”; 11.40 Monitor roku Nauki Polskiej; 11.50 Od Tatr do Bałtyku Dwie lódie rzęsowskiej; 12.05 Słuchacze pisza — my odpowiadamy; 12.15 Gra Pozn. 15 Radiowa p/d Z. Mahlika; 12.30 Czas dobrnych gospodarzy; 13.35 Powrotna droga — fragm. pow. K. Rumscha; 13.35 Mini-przegląd folklorystyczny — Dzień Muzyki Niemieckiej; 14. Wiecej, lepij, taniej; 14.15 Rep. literacki pt. „Bohry”; 14.35 M. Ravel: — „Moja matka ge”; 15. Radioferie w kregu przyłajcót; 15.40 Kapela Włoszkańska Namysłowskiego; 16. Słowo — magazyn leżkowy; Mowa a mózg; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.50 Aktualności niemieckich; 18.05 Hiszpańskie rytmy i motywy w muzyce; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów...; 19.15 Język niemiecki; 19.30 Teatr PR przeład słuchowy regionalnych „Przedśionek raju”; 20.07 J. F. Haendel: XIII Kantata, „Armida opuszczona”; 20.30 Z muz. romantycznej; 21.55 Radiomotywy — magazyn organizatora letniego wypoczynku; 22.10 Z muzyki chóralnej XX w.; 22.30 Porozmawiamy o rodzinie; 22.40 Poezja, która pomaga żyć; 23. Z dzieł muzyki polskiej; 23.40 Z muz. XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30.